

Natalia Sapieżyńska 5b

Korona, cegła, gramofon

- Pewnego wieczoru w zamku samolubnej i samotnej królowej, noszącej **koronę** wysadzoną diamentami i rubinami, doszło do tragedii. Gdy rano niewolnica przysłała do pokoju władczyni poinformować, co jest na śniadanie, ujrzała królową leżącą na podłodze, nieżywą! Obok ciała znajdowała się **cegła**.

Co się stało? – pomyślała służąca sprawdzając puls. Ona nie żyje? A skąd tu się wzięła ta cegła?

Niewolnica pobięła po pomoc. Cały czas była przestraszona. Do pokoju królowej weszli strażnicy i zaczęli szukać śladów. Nic nie znaleźli. – W tej chwili dziadek przestał opowiadać wnukowi tę przerażającą historię.

- Dziadku, ale przecież nie musisz mi już tego opowiadać. Wiem, co było dalej. Weszła policja, wszystko przeszukali i znaleźli sprawcę – powiedział chłopak.

- Oj, wnuczku, jeszcze wiele się musisz nauczyć. A teraz włącz mi **gramofon**...